Lady pank wladza – Lady Pank

Są słowa jak mróz palące,
Że muszą uciekać z ust,
I myśli jak sól szczypiące,
Co rozdrapują w strzępy mózg,
Są oczy, co widzą więcej
W zadartej głowie do chmur,
Co nie chce sobie oszczędzić
Pędu i walenia w mur

Ty z nami teraz, teraz

Każda władza nam przeszkadza,
I do tego czyści nas do zera,
Bo tu praca życie skraca,
Każda władza nam przeszkadza, przeszkadza

Są wielkie wśród nas nadzieje
Zbudzone latami krzywd,
Więc na nich się dobrze sieje
Zamęt, co obrodzi w mit,
Gdy prawdą jest punkt widzenia
Zależny od liczby sług,
Jedyne, co tu się zmienia
To chodnik na różowy bruk

Każda władza nam przeszkadza

Słowa: Wojciech Byrski
Muzyka: Jan Borysewicz
Rok wydania: 2016
Płyta: Miłość i Władza